

6/1962zach

WYSTAWA MALARSTWA

wlastimila

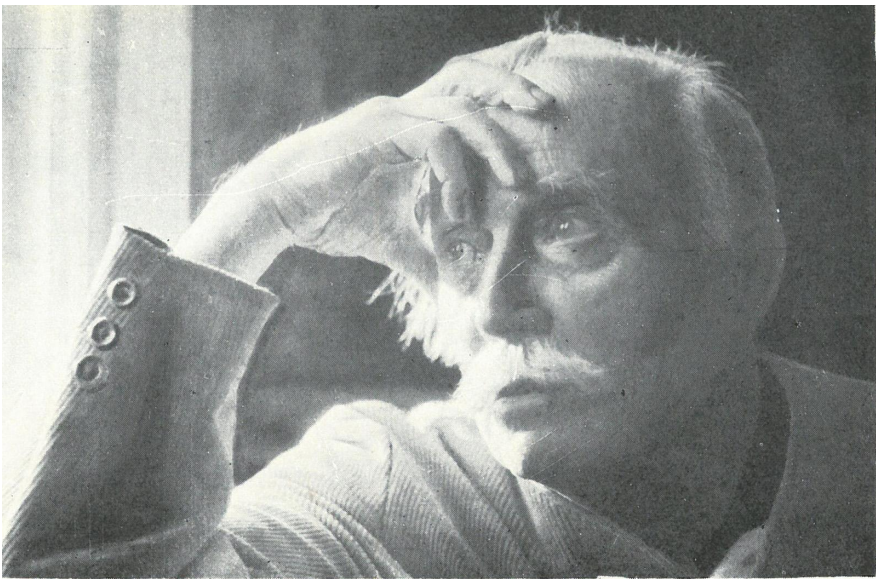
HOFMANA

1961

WYSTAWA MALARSTWA WLASTIMILA HOFMANA

"ZACHĘTA"
Narodowa Galeria Sztuki
Dział Dokumentacji
00-916 Warszawa, Pl. Małachowskiego 3
centr 827-58-54. fax 827-66-03

EGZEMPLARZ OKAZOWY
WYLACZONY ZE SPRZEDAŻY



związek polskich artystów plastyków — centralne biuro wystaw artystycznych

WYSTAWA MALARSTWA

WŁASTIMIŁA HOFMANA

Warszawa 1962

warszawa, „zachęta”, plac małachowskiego 3

Opracowanie graficzne katalogu: H. Jarosz
Fotografie w katalogu: Z. Malinowski
Fotografia autora: J. Korpala

Przedmioty sztuki ujęte w najprostszej postaci sprowadzają się do pojęcia ideogramów. Każdy jest jakoś odczytywany, każdy coś znaczący i w pewien sposób działa. Wartości ich są zależne od bogactwa tych znaczeń i siły działania. Można cytować przykłady, jak energia tkwiąca w tych martwych przedmiotach — zadrukowanych kartach, zamalowanych płótnach czy wycinanych kamieniach wpływem swoim kształtowała oblicza całych społeczeństw.

Gdzie jednak tkwią źródła tej energii? Jaka jest mechanika jej powstania? Redukując z kolei te pytania sprowadzamy je do wizji artysty. Odpowiedzią będzie sposób w jaki widzi on problematykę którą tworzy. Istotny jest tu moment widzenia. Przez ludzkie oko płynie twórczość plastyczna, jak przez ucho — muzyczna. Twórca posiada zdolność widzenia form, barw, czy słyszenia nie istniejących dźwięków, z których buduje obraz czy symfonię. W jakiej jednak mierze nienapisana muzyka brzmi w uszach kompozytora, fraza poetycka poety, w jakiej mierze kształtują się i dźwięczą kolory nienamalowanego jeszcze obrazu? Szeroka skala wyobraźni ludzkiej oscyluje tu pomiędzy widzianym już w podświadomości obrazem a konstrukcją cerebralną. To też wizja artysty może być zarówno takim poznaniem jak go rozumie psychologia postaci, jak intelektualną abstrakcją.

Obrazy Władimira Hofmana nie wychodzą z oka. Tkwią w intelekcie, który wprowadza na płótno postacie, przedmioty czy rozległe horyzonty. Jest w nich wiele z opowieści, które tworzą jego specyficzny świat. Mimo dążenia do ścisłości rysunku i formy nie jest to świat realny, gdyż mieści w sobie zbyt wiele znaczeń i symbolów. Stąd komunikatywność tej twórczości wymaga poddania się jego specyficznemu myśleniu. Jak bowiem mówi Leverkühn w słynnym „Doktorze Faustasie” Tomasza Manna „sumienie sztuki sprzeciwia się grze i pozorom. Sztuka chce przestać być pozorem i grą, chce stać się poznaniem”. Sformułowanie takie odnieść można bezpośrednio do malarstwa Władimira Hofmana. Sumieniem jego jest absolutna wierność własnym myślom i koncepcjom. W swym wieloletnim trudzie nigdy od nich nie odstąpił. Żadne względy, kierunki artystyczne czy cudze osiągnięcia, które nie leżały w tym specyficznym świecie nie miały wpływu na jego sztukę.

Sztuka ta jest wyraźnie złożona. Postacie, przedmioty i akcesoria dopełniają się wzajemnie a układ ich składa się na liryzm, tragizm czy inną dyskretną ekspresję. Jest przy tym czymś absolutnym dla autora — ważniejszym od samego malarstwa w ścisłym, współczesnym tego słowa znaczeniu. Choć brzmi to paradoksalnie — zachodzi tu pewien konflikt, pomiędzy sztuką a malarstwem, który przewija się przez całą twórczość Władimira Hofmana, tworząc szczególny rys epoki, którą reprezentuje. Jest on dziedzictwem po jego mistrzu i przyjacielu Jacku Malczewskim, u którego „le surréel” przeciwstawia się wyraźnie ówczesnym kierunkom

europiejskiego malarstwa. Te przeciwieństwa są wyrazem racji i aspiracji społecznych wynikających z postulatów narodu pozbawionego wówczas wolności i niepodległości. Jak różne bowiem były warunki na zachodzie od tego co się działo w Polsce, tak odmienną stała się też i sztuka. Stąd cień spraw tych snuł się w krajobrazie naszym, był w kapliczkach przydrożnych Wlastimila Hofmana i twarzach jego modeli. To też klucz do jego twórczości leży w szczególnej, polskiej specyfice narodowej przełomu XIX i XX wieku i wykazuje, jak wiernym jest on synem swej przybranej ojczyzny.

JAN MYCIELSKI

Wlastimil HOFMAN urodzony dnia 27.IV.1881 r. w Karlínie (przedmieście Pragi Czeskiej), z ojca Czecha i matki Polki.

1889 — przybywa z rodziną do Krakowa.

1890 — uczeń do szkoły normalnej im. św. Barbary i Gimnazjum im. Jana

1896 Sobieskiego w Krakowie. Jednocześnie uczeń na wieczorowe kursy rysunku w Szkole Sztuk Pięknych.

1896 — studiuje w Szkole Sztuk Pięknych w pracowniach profesorów: Cynka,

1899 — Stanisławskiego i Malczewskiego. Malczewski wręcza mu srebrny medal za najlepszy rysunek.

1899 — studiuje w Ecole des Beaux Arts w Paryżu u profesora L. Gérôme.

1902

1902 — uczeń na kurs L. Wyczółkowskiego. Maluje we własnej pracowni. Na wystawie Towarzystwa Sztuk Pięknych w Krakowie eksponuje dwa obrazy: „W marzeniach” i „Portret wuja”.

1905 — wystawia obraz pod tytułem „Spowiedź”, który staje się przedmiotem skrajnie przeciwnych krytyk. W tym okresie maluje i wystawia Madonny w Wiener Secession w Wiedniu i w Pradze.

1914 — przebywa i tworzy w Pradze. Ma własną pracownię na Hrebenkach. Po-

1917 znaje poetę Jerzego Karaskę i zachęca go do tworzenia galerii zbiorów malarstwa (późniejsza wielka galeria Karaski) jako symbolu przyjaźni Polaków i Czechów. Zdobywa i ofiarowuje tej galerii wiele cennych dzieł.

1917 — wraca do Krakowa. Tworzy w dawnej pracowni Malczewskiego. Jego żona

1919 Pani Ada z domu Geller, z pochodzenia Czeszka, jest wiernym przyjacielem i pomocnikiem w pracy. Bierze udział w wystawie Salon d'Automne w Paryżu.

1919 — Hofmanowie przebywają w Paryżu. Pracownia artysty znajduje się na rue

1920 du Moulin Vert. W tym okresie Hofman bierze udział w licznych wystawach: Salon d'Automne, Galerie Saint Honoré. Na wystawie w Salon des Indépendants zdobywa duże uznanie za tryptyk „Artysta i jego muza”. Spotyka tu często artystów francuskich jak rzeźbiarzy Bourdelle i Bartholomé. Zapoznaje się bliżej z Tadeuszem Makowskim, Uczęszcza na wieczorki u Mickiewiczów.

1921 — Hofmanowie wieszają w Krakowie przy ul. Spadzistej w wybudowanej przez siebie willi.

1939 Obrazy artysty są wystawiane w większych miastach polskich i za granicą. W 1921 r. za obraz „Spowiedź” eksponowany na Salon National w Paryżu zostaje mianowany „associé” (stowarzyszony). Bierze czynny udział w wystawie olimpijskiej w Amsterdamie. Tematyka twórczości arty-

sty rozszerza swój zasięg. W centrum uwagi artysty pozostaje jednak zawsze człowiek i jego psychika.

Hofman jest prezesem Zw. Art. Plastyków. Jako protest przeciw Zarządowi Towarzystwa „Sztuka” występuje ze związku i wraz z Malczewskim i Wojtkiewiczem tworzy grupę „Zero” pod prezesurą Wojciecha Kossaka.

W r. 1929 otrzymuje złoty medal za zasługi na polu sztuki, a w 1937 r. zostaje odznaczony Krzyżem Oficerskim.

- 1940 — W czasie najazdu hitlerowskiego Hofmanowie opuszczają kraj. Przez ZSRR
1946 dostają się na Bliski Wschód. Przebywają w Palestynie. Artysta maluje Arabów, Żydów, sceny z życia polskich żołnierzy, pejzaże, wnętrza świątyń. Za pomoc udzieloną w latach 1938—1939 czeskim uchodźcom spod okupacji Hitlera, otrzymuje w 1946 r. odznaczenie czechosłowackie Bilehova — CRS dla obcokrajowców.
- 1946 — Po krótkim pobycie w Krakowie Hofmanowie wyjeżdżają do Szklarskiej
1961 Poręby, gdzie obecnie przebywają. Artysta bierze czynny udział w wystawach. W 1952 r. w 50-lecie jego twórczości artysta zostaje odznaczony Sztandarem Pracy II klasy, w 1955 r. otrzymuje medal X-lecia PRL. W 1960 odznaczony za 15-letnią działalność kulturalną na Ziemiach Odzyskanych. Dom artysty, jako ośrodek sztuki, odwiedza wielu wczasowiczów i jego przyjaciół przybywających do Szklarskiej Poręby.
- 1960 Jubileuszowa wystawa retrospektywna w Muzeum Śląskim we Wrocławiu.
1961 Z okazji 80-lecia urodzin odznaczony Komandorią Orderu Odrodzenia Polski. Uroczysty jubileusz i otwarcie wystawy objazdowej 15. IV. w Szklarskiej Porębie.

MALARSTWO OLEJNE

1. Starzec z puszką, 1906, 100x69
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
2. Nadzieja, 1907, 55x65
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
3. Autoportret z paletą, 1908, 208x156
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
4. Portret K. Woyczyńskiego, 1908, 203x152
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
5. Pogrzeb płaszka, 1908, 69x86
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
6. Madonna ze szpakiem, 1909, 109x129
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
7. Koncert, 1910, 160x160
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
3. Odpoczynek, I, 1914, 66x55
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
9. Legenda, 1915, 34x48
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
10. Portret żony z pieskiem, 1915, 70x50
wł. autora.
11. Portret żony, 1916, 90x70
wł. Muzeum Śląskiego we Wrocławiu.
12. Jasełka, 1918, 156x130
wł. Muzeum Narodowego w Poznaniu.
13. Klepsydry, 1924, 97x102
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
14. Kolędnicy, 1926, 165x190
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
15. Odpoczynek II, 1928, 80x100
wł. autora.

16. Zmiatacze, 1929, 65x100
wł. autora.
17. Bóg dał, Bóg wziął, 1934, 195x120
wł. Muzeum Narodowego w Krakowie.
18. Moja pracownia, 1936, 100x73
wł. autora.
19. Reklamiarze, 1937, 100x157
wł. autora.
20. Dziewczyna i żebrak, 1938, 152x120
wł. Muzeum Śląskiego we Wrocławiu.
21. Arab-ślepiec, 1944, 37x42
wł. autora.
22. Matka, 1952, 52x37
wł. H. Uspulewicz, Szklarska Poręba.
23. Koreńczyk, 1954, 34x43
wł. autora.
24. Repatriant, 1956, 60x38
wł. H. Uspulewicz, Szklarska Poręba.
25. Dziewczynka błękitna, 1959, 31x20
wł. autora.
26. Begonia, 1960, 45x35
wł. autora.



AUTOPORTRET Z PALETA, 1908



PORTRET K. WOYCZYŃSKIEGO, 1908



KONCERT, 1910



ODPOCZYNEK I, 1914



KLEPSYDRY, 1924



KOLEDNICY, 1926



ZAMIATACZE, 1929



BOG DAŁ, BÓG WZIĄŁ. 1934

